

kar, kar łącznych, pozbawienia praw publicznych lub zakazów tego samego rodzaju, które orzeczono za przestępstwo skarbowe, zbiegające się przestępstwa skarbowe, ciąg przestępstw skarbowych lub zbieg ciągów przestępstw skarbowych oraz za inne przestępstwo lub przestępstwa.”;

3) w art. 53 § 20 otrzymuje brzmienie:

„§ 20. Dokument jest to każdy przedmiot lub zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.”.

Art. 7. Przepisy niniejszej ustawy o przedawnieniu stosuje się także do czynów popełnionych przed jej wejściem w życie, chyba że termin przedawnienia już upłynął.

Art. 8. Ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

III. UZASADNIENIE

Dynamika życia społecznego sprawia, że regułą jest, iż akty prawne nawet te, które stanowią kompleksowe i gruntowne unormowanie danej materii prawnej, obliczone na wiele lat obowiązywania, po pewnym czasie wymagają koniecznych zmian. Dotyczy to też ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny (obowiązuje od 1 września 1998 r.). Dotychczasowe nowelizacje Kodeksu karnego miały charakter cząstkowy. Zarówno w środowiskach polityków (różnych opcji), jak też prawników (teoretyków i praktyków), podnoszone są postulaty przeprowadzenia dalej i głębiej idącej nowelizacji Kodeksu karnego, obejmującej również centralne kwestie z zakresu tzw. filozofii karnia i zasad odpowiedzialności karnej. Wiadomo jednak, że zmiany prawa nie powinny następować zbyt często, pośpiesznie, bez niezbędnej potrzeby, bez wysłuchania opinii miarodajnych przedstawicieli nauki prawa i praktyki wymiaru sprawiedliwości.

Po roku obowiązywania kodyfikacji karnych odbyła się w październiku 1999 r. w Popowie ogólnopolska konferencja z udziałem blisko 200 przedstawicieli praktyki i teorii prawa karnego. Zgłoszone tam uwagi krytyczne pod adresem tych kodyfikacji z 1997 r. skłoniły ówczesną Minister Sprawiedliwości do powołania komisji dla opracowania projektu nowelizacji Kodeksu karnego, Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu karnego wykonawczego. Przedstawiony przez tę komisję w czerwcu 2000 r. projekt nowelizacji Kodeksu karnego zmierzał do usunięcia z niego dostrzeżonych błędów legislacyjnych i wewnętrznych niespójności, dostosowania go do nowych zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej, a także do dostosowania jego regulacji do nowych form działalności przestępczej. Projekt ten zastrzył też sankcje karne w stosunku do szeregu przestępstw, m.in. zgwałcenia, rabunku.

Zmiana na stanowisku Ministra Sprawiedliwości sprawiła, że kierunek rządowych prac nad nowelizacją Kodeksu karnego uległ zasadniczej zmia-

nie. Przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości, wniesiony przez rząd w grudniu 2000 r. do Sejmu, projekt ustawy zakładał nowelizację w jednej ustawie k.k., k.p.k. i k.k.w. Gdy chodzi o k.k., to opierał się on przede wszystkim na założeniu bardzo dużego zwiększenia represyjności prawa karnego.

Odmawiając podpisania opartej na tym projekcie ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r., głównie z powodu poważnych błędów natury legislacyjnej tkwiącej w jej unormowaniach karnoprocесowych, dałem też wyraz mej krytycznej oceny tych jej unormowań karnomaterialnych, które zmierzały do podniesienia na nieracjonalnie wysoki poziom represyjności naszego prawa karnego, bez liczenia się z ujemnymi następstwami tego stanu rzeczy. Wiedzieć przy tym trzeba, że dokonane przez kryminologów analizy polityki karnej naszych sądów nie potwierdzają głoszonych przez niektórych polityków opinii o generalnym złagodzeniu kar orzekanych na gruncie Kodeksu karnego z 1997 r. Złudne i społecznie szkodliwe jest takie reformowanie prawa karnego, które w dążeniu do istotnej redukcji przestępczości realizuje fundamentalistyczny program niejako skokowego zwiększenia roli bezwzględnej kary pozbawienia wolności w polityce karnej. Odmawiając podpisania ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. wskazałem, że w ostatnich latach dynamicznie wzrosła ilość osób przebywających w zakładach karnych i aresztach śledczych. We wrześniu 2001 r. przebywało ich tam ponad 80 000, co stanowiło przekroczenie w skali kraju ich ogólnej pojemności o ponad 18%. W sierpniu 2001 r. na wykonanie kary pozbawienia wolności z powodu braku miejsc w zakładach karnych oczekiwało 24 000 skazanych. Od tego czasu sytuacja w tej dziedzinie uległa jeszcze pogorszeniu.

Rozważni reformatorzy prawa karnego powinni brać pod uwagę nie tylko dane dotyczące struktury i dynamiki przestępczości, potrzebę doskonalenia instytucji karnoprawnych, ale też realia praktyki wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych.

Z uwagi na to, że ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. nie weszła w życie i uznając za celowe szybkie wdrożenie reformy kodyfikacji karnych, występują z inicjatywą ustawodawczą nowelizacji ustawodawstwa karnego z 1997 r. Powinno dojść do tego drogą odrębnych ustaw, jako że Kodeksy te nie były uchwalone jedną ustawą.

Powołana przeze mnie komisja do spraw nowelizacji kodyfikacji karnych złożona była z teoretyków i praktyków cieszących się autorytetem w swych środowiskach. Intensywne prace tej Komisji przyniosły efekt w postaci przedstawionych mi projektów ustaw nowelizujących k.k., k.p.k. i k.k.w., a także innych ustaw karnych, w tym zakresie, w jakim to było konieczne z uwagi na projektowane zmiany Kodeksów.

Zespół I Komisji przygotowujący projekt nowelizacji k.k. uzyskał opinię specjalistów w zakresie kryminologii i polityki karnej (prof. T. Szymanowski z U.W. i prof. K. Krajewskiego z U.J.). W toku prac tego zespołu wykorzystano też specjalistyczne opinie na temat pożądanego kształtu odpowiedzialności karnej za łapownictwo (dr P. Kardasa z U.J.), za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (prof. Z. Przybylskiego, prezesa Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii), za przestępstwo narażenia na zakażenie wirusem HIV (prof. A. Szwarca z UAM), za przestępstwa przeciw środowisku (prof. W. Radeckiego z INP PAN), za przestępstwa o charakterze terrorystycznym (prof. K. Indeckiego z UŁ).

Miano na uwadze ocenę stanu prawa karnego w Polsce (na dzień 1 stycznia 2001 r.) przedstawioną przez Radę Legislacyjną przy Prezesie Rady Ministrów w dniu 28 lutego 2001 r.

Brano pod uwagę unormowania zawarte w zawetowanej przeze mnie ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r., jak też w projekcie z dnia 20 lipca 2001 r. nowelizacji Kodeksu karnego z 1997 r. (część ogólna i szczególna) opracowanym przez Zespół Nowelizacji Kodeksu karnego przy Ministrze Sprawiedliwości.

Uwzględniono też materiały legislacyjne powstałe w toku dotychczasowych prac parlamentu nad nowelizacją Kodeksu karnego (np. opinie różnych ekspertów).

Z uwagą odniesiono się też do uwag i postulatów zgłoszonych do Komisji przez sędziów kilku sądów rejonowych (w Lublinie, Chełmie, Białej Podlaskiej) i jednego sądu okręgowego (w Lublinie).

Autorzy niniejszego projektu nowelizacji Kodeksu karnego oparli się zasadniczo na założeniach leżących u podstaw projektu nowelizacji tego Kodeksu przygotowywanym w Ministerstwie Sprawiedliwości w czerwcu 2000 r. Punktem wyjścia były też unormowania owego projektu.

Niniejszy projekt przyjmuje następujące założenia odnośnie do kierunku, treści i zakresu zmian Kodeksu karnego:

- 1) modyfikacjom powinny podlegać te unormowania Kodeksu, które w praktyce jego stosowania okazały się błędne, wręcz dysfunkcyjne i kontraproduktywne (dotyczy to np. instytucji czynu ciągłego i ciągu przestępstw, „małego świadka koronnego”),
- 2) zaostrzenie represji karnej dotyczyć ma tych przestępstw, których sankcja karna uległa niezasadnemu obniżeniu w porównaniu do uprzedniego stanu prawnego, a które to przestępstwa stanowią istotne zagrożenie społeczne (np. zgwałcenie, przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości),

- 3) dostosować należy kształt unormowań polskiego prawa karnego do aktualnych lub bliskich aktualności zobowiązań międzynarodowych R.P. (np. odpowiedzialność karna za łapownictwo, ochrona danych informacyjnych),
- 4) należy objąć karalnością nowe typy czynów społecznie szkodliwych, jeżeli jest to celowe i konieczne ze względów kryminalno-politycznych (np. łapownictwo w sektorze prywatnym i w profesjonalnej działalności sportowej).

Poszczególne unormowania projektowanej ustawy opierają się na następujących racjach.

ROZDZIAŁ I

Nowe ujęcie w art. 3 zasady humanizmu jest szersze od obecnie statutowanych w tym przepisie zasad humanitaryzmu, odnoszonych przy tym tylko do stosowania kar i innych środków. Zasada humanizmu do całości unormowań prawa karnego, winna znaleźć zastosowanie także tych, które odnoszą się do zasad odpowiedzialności karnej. Poza tym zasada humanizmu, której zasadniczym wymogiem jest poszanowanie godności człowieka, powinna w prawie karnym mieć zastosowanie zarówno do sprawcy czynu zabronionego, jak też pokrzywdzonego tym czynem. Przepis art. 3 k.k. zostanie w ten sposób zharmonizowany z unormowaniem art. 2 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. stanowiącym o celach postępowania karnego w stosunku do sprawcy przestępstwa i pokrzywdzonego.

W świetle art. 91 pkt 2 Konstytucji zbędny jest fragment przepisu art. 5 k.k., który dotyczy odmiennej w tym przedmiocie regulacji umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.

Dotychczasowe unormowanie nieumyślności jest krytykowane jako nieprzejrzyste, niepełne, zataczające wyróżnienie jej postaci — lekkomyślności i niedbalstwa. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom praktyki wymiaru sprawiedliwości, jak też postulatowi zgłaszanym w doktrynie prawa karnego, projekt ustawy przywraca uprzednie unormowanie nieumyślności, mające w polskim prawie karnym długą tradycję (sięgającą k.k. z 1932 r.). Na gruncie nowego ujęcia art. 9 § 2 k.k. niezachowanie przez sprawcę ostrożności wymaganej w danych okolicznościach stanowić będzie istotne, lecz pozaustawowe znamię przestępstwa nieumyślnego lub przestępstwa z tzw. winy kombinowanej.

Nasilenie i brutalizacja przestępczości nieletnich skłania do szerszego ujęcia podstaw odpowiedzialności karnej nieletnich na zasadach określonych w Kodeksie karnym. W nowym ujęciu art. 10 § 2 k.k. stwarzać ma podstawy do karania sprawcy, który po ukończeniu 15 roku życia dopuścił się jakiegokolwiek zbrodni lub któregoś z enumeratywnie określonych występów. Pozostałe przesłanki odpowiedzialności karnej takiego nieletniego, określone w art. 10 § 2 k.k., pozostają bez zmian. Rezygnuje się natomiast z przewidzianego w art. 10 § 2 zd. 1 k.k. ograniczenia górnej granicy wymiaru kary pozbawienia wolności w razie skazania takiego nieletniego. Właściwą podstawą do ewentualnej redukcji wymiaru kary orzekanej w stosunku do takiego sprawcy z uwagi na mniejszy stopień zawinienia, stanowić będzie przepis art. 53 § 1 k.k. W przepisie art. 10 § 3 k.k. utrzymana została szczególna podstawa stosowania instytucji nadzwyczajnego zgłoszenia kary.

Kodeks karny z 1997 r. w miejsce znanej k.k. z 1969 r. instytucji przestępstwa ciągłego wprowadził instytucje czynu ciągłego (art. 12) i ciągu przestępstw (art. 91). To dysfunkcjonalne rozwiązanie spotkało się ze zdecydowaną krytyką ze strony większości przedstawicieli nauki prawa karnego i praktyki wymiaru sprawiedliwości. Stosowanie art. 12 k.k. prowadzi bowiem do seryjnych przestępstw; złagodzenia odpowiedzialności karnej sprawców planowanych; stosowanie zaś art. 91 k.k. oznacza uprzywilejowanie sprawców odnośnych przestępstw w stosunku do sprawców przestępstw popełnionych w ramach tzw. zbiegu realnego (art. 85 k.k.). Kryteria odgraniczenia instytucji czynu ciągłego od ciągu przestępstw są bardzo nieprecyzyjne, krzyżują się ze sobą. Doświadczenia praktyki wskazują, że te rozwiązania nie harmonizują z innymi unormowaniami kodeksu karnego, dotyczącymi np. form popełnienia przestępstwa, zasad wymiaru kary i środków karnych. Daleko idące są natomiast odmienności na terenie prawa karnego materialnego i procesowego zastosowania każdej z tych instytucji.

Należało zatem powrócić w Kodeksie do instytucji przestępstwa ciągłego (art. 12).

Sformułowanie tego przepisu, jak też jego umiejscowienie w rozdziale I k.k., wyraźnie wskazuje, że jest to jednak instytucja należąca do kręgu zasad odpowiedzialności karnej.

Uwzględniając postulaty praktyki sformułowano ustawowe kryteria stosowania przestępstwa ciągłego. Wzorem k.k. z 1969 r. przyjęto unormowanie dające sądowi możliwość zastosowania nadzwyczajnego obostrzenia kary w razie skazania za przestępstwo ciągłe (art. 56a).

ROZDZIAŁ III

Projekt nowelizacji art. 25 § 3 k.k. realizuje postulat, aby w wypadku, gdy przekroczenie granic obrony koniecznej przez sprawcę wynikało ze strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu, uchylona była karalność, co prowadzić będzie do umorzenia postępowania karnego (art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.). Unika się dzięki temu zbędnego procesu i związanych z nim traumatycznych przeżyć ekscedenta, w tym — jak to jest obecnie — wydawania wyroku skazującego z uwolnieniem od kary.

ROZDZIAŁ IV

Zmiana art. 32 § 3 k.k. stworzy podstawę do orzekania grzywny także obok kary 25 lat pozbawienia wolności. Dotychczasowe ograniczenia w art. 32 § 3 k.k. nie były racjonalne ze względów kryminalnopolitycznych.

Niewątpliwie błędnym jurydycznie jest unormowanie art. 35 § 3 k.k. stanowiące o wysłuchaniu „skazanego” przez sąd przed wydaniem wyroku skazującego. Należało je zatem skreślić. To samo dotyczy unormowania art. 74 § 1 k.k.

Zmiana art. 36 § 2 k.k. umożliwi orzeczenie świadczenia pieniężnego w związku ze skazaniem na karę ograniczenia wolności. Przemawiają za tym względy wychowawcze i potrzeba szerszego rekompensowania szkód wyrządzonych przestępstwem.

Projekt usuwa, jako zbędną, regulację zawartą w art. 38 § 3 k.k.

ROZDZIAŁ V

Zamiast przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa, albo które służyły lub były przeznaczone do jego popełnienia, możliwe jest — zgodnie z art. 44 § 4 k.k. — orzeczenie obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej ich równowartość. Tymczasem w art. 39 pkt 4 k.k. mowa jest wyłącznie o przepadku przedmiotów, a więc w określeniu tym nie mieści wskazana wyżej forma zastępcza i tym samym jest ona nieadekwatna do zakresu przepadku. To samo dotyczy przepadku korzyści majątkowej z popełnienia przestępstwa (art. 45 k.k.). W związku z tym proponuje się, by srodzkiowi temu nadać ogólną nazwę „przepadek”.

Rekompensata następstw przestępstwa nie powinna ograniczać się tylko do wyrównania szkody, ale powinna obejmować także zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, które przy wielu przestępstwach jedynie może wchodzić w grę. Dlatego też projekt przewiduje wyraźnie objęcie zadośćuczynienia regulacją art. 46 § 1 k.k. Następstwem tej zmiany jest rozszerzenie nazwy środka karnego wymienionego w art. 39 pkt 5 k.k. o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Stopień szkodliwości społecznej przestępstwa i winy oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy, skutkujące wymierzeniem kary 25 lat pozbawienia wolności albo kary dożywotniego pozbawienia wolności, dyskwalifikują sprawcę jako tego, który może korzystać z praw publicznych, np. z biernego prawa wyborczego. Uzasadnia to wprowadzenie obligatoryjnego orzeczenia pozbawienia praw publicznych w art. 40 § 2 k.k. W niektórych wypadkach może być celowe pozbawienie sprawcy tych praw w razie popełnienia innych przestępstw. Taka konieczność może się rodzić w wypadku skazania za przestępstwo popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Nie może to być jednak jedyny warunek, dlatego projekt uzależnia fakultatywne pozbawienie praw publicznych od skazania nadto na karę co najmniej 2 lat pozbawienia wolności. Taka kara odzwierciedla wagę przestępstwa i nastawienie sprawcy.

Projekt rezygnuje z orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec innych osób niż kierujący pojazdem, wychodząc z założenia, że celem zakazu jest eliminowanie z ruchu tych uczestników, których udział w nim stwarza dla niego niebezpieczeństwo, co wynika z popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Zakaz powinien łączyć się z uprawnieniem, którym sprawca posługiwał się popełniając przestępstwo. Ponadto zrezygnowano z wymienienia, chociażby przykładowego, okoliczności przemawiających za orzeczeniem fakultatywnego zakazu; konieczność jego orzekania wynika z istoty zakazu.

Projekt rozszerza obligatoryjny zakaz na inne pojazdy niż mechaniczne, dając sądowi — stosownie do okoliczności — szerokie możliwości kształtowania jego zakresu przedmiotowego. Utrzymuje się orzeczenie zakazu na zawsze, obejmującego — jak dotychczas — wszelkie pojazdy mechaniczne. Nowe wzory prawa jazdy nie pozwalają na dokonywanie w nich adnotacji, m.in. co do zakresu przedmiotowego zakazu, obejmującego uprawnienia do prowadzenia niektórych pojazdów stwierdzanych daną kategorią prawa jazdy. Uniemożliwia to wykonanie tak sformułowanego zakazu. W związku z tym konieczne stało się ograniczenie w art. 42 § 5 k.k. możliwości rozróżnienia

zakresu przedmiotowego zakazu do uprawnień objętych określoną kategorią prawa jazdy albo innym dokumentem.

W art. 46 § 1 k.k. rozszerzono katalog przestępstw o pozbawienie wolności i zgwałcenie, w razie popełnienia których uzasadnione jest orzeczenie środka karnego obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Nadano prokuratorowi — ze względu na jego rolę w zakresie ochrony praw pokrzywdzonego — uprawnienie do wystąpienia do sądu o orzeczenie tego środka. Zmianę unormowania art. 46 § 3 k.k. uzasadniają względy procesowe.

Zmiana dotychczasowego systemu określenia w Kodeksie karnym wysokości nawiązki i świadczenia pieniężnego w art. 48 i 49 k.k. z systemu „parametrycznego” (wielokrotność najniższego miesięcznego wynagrodzenia) na system kwotowy, wynika z kilku przyczyn.

Unormowania prawa karnego staną się przez to bardziej komunikatywne. System kwotowy ułatwi i przyspieszy orzekanie, uwalniające sądy od konieczności dokonywania odnośnych ustaleń wysokości najniższych wynagrodzeń. Wprowadzenie systemu „parametrycznego” było koniecznością w tym czasie, gdyż pieniądź polski tracił na wartości. Tego rodzaju sytuacja już od dawna nie występuje. Odpadły zatem przesłanki wprowadzenia i utrzymania systemu „parametrycznego”. Pewnym sygnałem odwrotu ustawodawcy od systemu „parametrycznego” było kwotowe (a nie „parametryczne”) określenie wysokości stawki dziennej grzywny w art. 33 § 3 k.k.

Nowe unormowanie nawiązki i świadczenia pieniężnego usuwa przy tym błąd dotychczasowego ujęcia w Kodeksie karnym, polegający na tym, że ich wysokość jest w określony sposób ustalana w odniesieniu do czasu orzekania, a nie do czasu popełnienia czynu zabronionego. Stanowi to naruszenie zasady określoności sankcji karnych (art. 42 pkt 1 Konstytucji, art. 1 § 1 k.k.).

Skreślenie art. 49a k.k. podyktowane jest tym, że orzekanie świadczenia pieniężnego określonego w art. 39 pkt 7 k.k. jest niecelowe, bowiem kary pieniężne za przestępstwa przewidziane tam stanowią wystarczającą represję.

Obecnie brzmienie art. 50 k.k. pozbawia sąd możliwości orzekanie o podaniu wyroku do publicznej wiadomości — poza wypadkami, gdy przepis szczególny przewiduje taką możliwość (obecnie art. 178a § 3 k.k. i art. 215 k.k.). Jest to zupełnie nieuzasadnione, zwłaszcza, że do ogólnych dyrektyw i celów kary należy jej społeczne oddziaływanie (art. 53 § 1 k.k.). Proponowana zmiana umożliwi sądowi orzekanie o podaniu wyroku do publicznej wiadomości w sposób przez sąd określony, co może uzasadniać wysoka szko-

dliwość społeczna przestępstwa, a zwłaszcza bulwersujące opinię publiczną okoliczności jego popełnienia. Niezbędnym ograniczeniem jest wzgląd na interes pokrzywdzonego, który nie może przez ogłoszenie orzeczenia doznać uszczerbku (np. w sprawie o zgwałcenie). Naturalnie, może zachodzić sytuacja odmienna, gdy właśnie wzgląd na interes pokrzywdzonego uzasadnia orzeczenie tego środka karnego, co uwzględniono w nowym sformułowaniu art. 50 k.k.

ROZDZIAŁ VI

Zmiana w sformułowaniu art. 53 § 1 k.k. daje wyraz przekonaniu, że kara sprawiedliwa musi być w zasadzie współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy jego sprawcy. Oznacza to wzmocnienie roli winy, której stopień powinien zakreślać nie tylko górny limit kary sprawiedliwej, lecz stanowić miarę sprawiedliwości w skali sędziowskiego wymiaru kary. Proponowana zmiana zmierza zatem do podkreślenia znaczenia sprawiedliwości funkcji kary. Co się zaś tyczy przywrócenia tradycyjnej formuły wyrażającej prewencję ogólną, w postaci „społecznego oddziaływania kary”, to trzeba uznać, iż jest ona bardziej odpowiednia od zawartego obecnie w omawianym przepisie określenia „kształtowanie świadomości prawnej”. To określenie wykracza bowiem poza oddziaływanie kary i wiąże się z szerokim spektrum oddziaływań edukacyjnych na społeczeństwo.

Proponowany przepis art. 54a k.k. podkreśla, iż uprzednia karalność za przestępstwo umyślne albo za podobne przestępstwo nieumyślne powinny wpływać na wymiar kary jako okoliczności obciążające. Obecnie dyrektywy takiej brak, co jest istotnym mankamentem (przepis art. 53 § 2 nakazuje jedynie brać pod uwagę „sposób życia przed popełnieniem przestępstwa”).

W rezultacie wprowadzenia unormowania art. 54a k.k. zaszła konieczność uzupełnienia treści art. 56 k.k.

Proponowany przepis art. 56a k.k. przewiduje możliwość zastosowania przez sąd nadzwyczajny zaostrezenia kary wobec sprawcy przestępstwa ciągłego. Kwestię tę identycznie ujmował przepis art. 58 k.k. z 1969 r.

Doświadczenia praktyki przemawiają za skreśleniem art. 58 § 2 k.k. W okresie obowiązywania tego przepisu poważne zmniejszyły się (w liczbach bezwzględnych i względnych) liczby orzekanych grzywn. Zjawisko to nie da się jedynie wytłumaczyć zubożeniem tej części społeczeństwa, z której wywodzą się sprawcy najliczniejszych przestępstw. Opinii publicznej znane są bowiem liczne sprawy sprawców poważnych przestępstw, np. gospodar-

czych, którzy „formalnie” nie posiadają żadnego majątku, ani możliwości zarobkowych, a w swoim środowisku uchodzą, nie bez podstaw, za ludzi zamożnych, prowadzących wystawny tryb życia. Częstokroć bywa tak, że rzeczywisty status majątkowy tych osób ujawniony zostaje dopiero w stadium wykonania kary. Należy uznać, że ochronę skazanego na grzywnę, przed niesłuszną zastępczą karą pozbawienia wolności zapewniają przewidziane w kodeksie karnym wykonawczy możliwości odraczenia grzywny, rozkładania jej na raty, wykonania w formie pracy społecznej użytecznej (art. 45, 49) albo umorzenie grzywny w całości lub części (art. 51).

Obecne uregulowanie art. 58 § 2 k.k. prowadzi też do bezkarności sprawców przestępstw zagrożonych jedynie grzywną. Skreślenie tego przepisu zapewnia w tym zakresie jednolitość uregulowań w Kodeksie karnym oraz w Kodeksie karnym skarbowym.

Zmiana w art. 59 k.k. wypełnia istniejącą lukę, umożliwiając orzeczenie środka karnego zamiast kary w sytuacji, gdy przestępstwo zagrożone jest wyłącznie grzywną.

Potrzeba dokonania zmian w treści art. 60 § 3 i 4 k.k. była jedną z najczęściej artykułowanych postulatów związanych z nowelizacją Kodeksu karnego. Zarzuty odnosiły się zarówno do zbyt szerokiego kręgu podmiotów, które mogły korzystać z dobrodziejstw obligatoryjnego złagodzenia kary przewidzianego tym przepisem, jak też charakteru tego złagodzenia. Zastrzeżenia natury kryminalnopolitycznej budziła natomiast kształtująca się linia orzecznictwa (zgodna zresztą z „literalnym” brzmieniem ustawy), dopuszczająca stosowanie art. 60 § 3 i 4 k.k. także wówczas, gdy ujawnione przez sprawcę informacje znane już były wcześniej organowi ścigania.

Kierując się względami aksjologicznymi, uznano w związku z tym za zasadne, by wykluczyć stosowanie instytucji z art. 60 § 3 i 4 k.k. wobec sprawcy, który ujawnionym przez siebie czynem zabronionym kierował, polecił jego wykonanie innej osobie wykorzystując stosunek zależności lub nakłaniał inną osobę do popełnienia tego czynu w celu skierowania przeciwko niej postępowania karnego. Z tych samych powodów wprowadzono możliwość nieuwzględniania przez sąd wniosku prokuratora o zastosowanie złagodzenia kary określonego w art. 60 § 4 k.k. wobec sprawcy, któremu zarzucono popełnienie przestępstwa zagrożonego surowszą karą niż ujawniony przez niego czyn zabroniony. Ograniczenie to ma także zapobiec ewentualnemu manipulowaniu przez sprawcę stosowaniem instytucji z art. 60 § 4 k.k. w celu uniknięcia grożącej mu surowej kary.

Także względy aksjologiczne stały u podstaw zmiany sposobu łagodzenia kary ujawniającemu informacje o popełnieniu przestępstwa. Uznano, iż

dotychczasowy model obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia zanadto ingerował w system sądowego wymiaru sprawiedliwości, zaś jego stosowanie zmuszało sądy do niewspółmiernego łagodzenia kar w stosunku do sprawców ciężkich przestępstw. Stąd dotychczasowe obligatoryjne złagodzenie kary zastąpiono instytucją obniżenia górnej granicy ustawowego zagrożenia, pozostawiając uznaniu sądu stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, a także warunkowego zawieszenia jej wykonania na zasadach szczególnych.

Doprecyzowano także przesłanki stosowania instytucji z art. 60 § 3 i 4 k.k. W szczególności wskazano, iż ujawnienie informacji przez sprawcę musi nastąpić w fazie postępowania przygotowawczego, przed organem uprawnionym do jego prowadzenia. Rozstrzygając wątpliwości, jakie pojawiły się na tle stosowania art. 60 § 3 k.k., przesądzono, iż informacje ujawnione przez sprawcę nie mogą być wcześniej znane organowi prowadzącemu postępowanie. Wprost wskazano także, iż podstawą szczególnego wymiaru kary, określonego zarówno w § 3, jak i 4, może być wyłącznie ujawnienie przez sprawcę wszystkich istotnych informacji o okolicznościach popełnienia czynu zabronionego i jego sprawcy (sprawcach) lub osobach współdziałających.

Wyraźnie także wskazano, iż przywilej, jaki dla sprawcy formułuje art. 60 § 3 i 4 k.k., obwarowany jest potwierdzeniem ujawnionych informacji w postępowaniu karnym, tak by mogły one służyć jako dowód w tym postępowaniu. Jeżeli więc sprawca swoje wcześniejsze zeznania lub wyjaśnienia odwołał lub też mimo wezwania uprawnionego organu nie potwierdził, wyklucza to możliwość stosowania zasad wymiaru kary określonych w tych przepisach, oznacza bowiem złamanie swoistej obietnicy dostarczenia dowodu premowanej obligatoryjnym obniżeniem górnej granicy ustawowego zagrożenia oraz możliwością korzystania z nadzwyczajnego złagodzenia kary. Negatywna przesłanka z art. 60 § 4b pkt 4 k.k. nie ustanawia więc szczególnego obowiązku składania zeznań lub wyjaśnień, nie narusza zatem konstytucyjnego prawa do obrony. Jest ona natomiast konsekwencją instytucji, z której zastosowania sprawca może dobrowolnie zrezygnować lub z niej skorzystać.

Fakt zaistnienia okoliczności określonych w art. 60 § 4b pkt 4 k.k. z urzędu uwzględnia sąd orzekający w sprawie. Jeżeli zaś do odwołania zeznań lub wyjaśnień lub też niepotwierdzenia ich w innej formie dojdzie po wydaniu orzeczenia, to zgodnie z art. 540a pkt 1 k.p.k., stanowić to będzie przesłankę do wznowienia postępowania na niekorzyść oskarżonego.

Proponowana zmiana art. 63 § 1 k.k. wypełnia lukę powstałą na skutek utrzymania w ustawach karnych dodatkowych grzywnien kwotowych. Natomiast zmiana § 2 art. 63 k.k. eliminuje niepotrzebne powołanie się na art. 276 k.p.k. Art. 63 § 2 k.k. przewiduje obecnie zaliczenie na poczet określonych

środków karnych okresu faktycznego zatrzymania prawa jazdy lub innego odpowiedniego dokumentu. Chociaż przypadki takie się zdarzają, brak jest podstawy prawnej do zaliczenia okresu faktycznego zatrzymania określonych dokumentów na poczet orzeczonych środków karnych.

ROZDZIAŁ VII

Należy uznać, że popełnienie przestępstwa w warunkach recydywy szczególnej, określonej w art. 64 § 1 k.k. (typ podstawowy) i art. 64 § 2 (recydywa wielokrotna), powinno powodować zaostrzoną odpowiedzialność karną. Proponowana zmiana wymienionych przepisów unika skrajności „automatycznych zaostrzeń”, jakie były zawarte w k.k. z 1969 r. (art. 60 przed nowelizacją z 12 lipca 1995 r.). Uwzględniając przewidzianą w art. 64 § 1 i 2 k.k. możliwość orzeczenia kary do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, wprowadza się wymaganie, aby przy recydywie w typie podstawowym orzeczona kara była wyższa od dolnej granicy ustawowego zagrożenia, natomiast w warunkach recydywy wielokrotnej — dolna granica zostaje zwiększona o połowę. Należy dodać, że wprowadzone zaostrzenia dolnej i górnej granicy ustawowego zagrożenia nie dotyczą zbrodni (art. 64 § 2 k.k.). Regulacja taka, czyniąc realnym zaostrzenie kary wobec recydywistów, nie pozbawia sądu możliwości jej indywidualizowania, w tym także orzeczenia warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, orzeczonej wobec recydywisty wielokrotnego w wymiarze nie przekraczającym 2 lat, jeżeli zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnie okolicznościami (art. 69 § 3 k.k.).

Proponowana zmiana art. 65 k.k. wynika z potrzeby dalszego zaostrzenia przepisów wymierzonych w zorganizowaną przestępczość. Wprowadza możliwość zastosowania obostrzeń przewidzianych w tym przepisie także wobec sprawcy działającego w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnienie choćby jednego przestępstwa.

ROZDZIAŁ VIII

W art. 66 § 1 k.k. należało dokonać zmiany natury redakcyjnej, mając na uwadze to, iż w strukturze przestępstwa społeczna szkodliwość poprzedza winę (art. 1 § 2 i 3 k.k.).

Zmiany w unormowaniu art. 67 § 3 i 4 k.k. zmierzają do wzmocnienia elementów kompensacyjnych w instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Mimo zgłaszanych postulatów w doktrynie zdecydowano się na utrzymanie warunkowego zawieszenia grzywny albo ograniczenia wolności. Obecne rozwiązanie, wcale nie tak rzadko stosowane w praktyce sądów, pozwala bowiem na wzbogacenie zakresu środków penalnych, którymi dysponuje prawo karne, jak też sprzyja realizacji zasady indywidualizacji kary. Stosowanie tego rozwiązania uzasadniać może zarówno sytuacja majątkowa i rodzinna skazanego, jak i wzgląd na to, aby nie pozbawiać go środków na naprawienie szkody lub zadośćuczynienie pokrzywdzonemu, jeśli obowiązek taki zostanie orzeczony.

Uznano natomiast za słuszne postulaty zgłaszane przez przedstawicieli doktryny i praktyki, wprowadzenia do art. 69 § 2 k.k. wymogu, by „względ na społeczne oddziaływanie kary nie przemawiał przeciwko warunkowemu zawieszeniu jej wykonania”. Rozwiązanie takie znał k.k. z 1969 r.

Wzmocnieniu uległy też w art. 72 k.k. elementy probacyjne, kompensacyjne i prewencyjne instytucji warunkowego zawieszenia kary. Mieści się w tym też możliwość zobowiązania skazanego do powstrzymania się „od kontaktu z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób”.

Poprzez skreślenie w art. 74 k.k. wyrazów „pozbawienia wolności” usunięto przeszkodę stosowania tego unormowania przy warunkowym zawieszeniu wykonania grzywny lub kary ograniczenia wolności.

Wprowadzenie do art. 77 § 1 k.k. wymogu, by stosowaniu instytucji warunkowego zwolnienia „nie stał na przeszkodzie względ na społeczne oddziaływanie kary”, jest świadectwem uznania przez projekt zasadności krytyki obecnego unormowania tej instytucji, mającego jednostronnie na uwadze jedynie względy prewencji szczególnej. Novum stanowi też wprowadzenie w § 3 art. 80 k.k. okresu próby na okres całego życia skazanego w przypadku, gdy z warunkowego zwolnienia korzysta skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Zmiana ta związana jest z uznaniem wyjątkowego charakteru kary dożywotniego pozbawienia wolności, orzekanej przecież wobec sprawców najcięższych przestępstw.

W nowym ujęciu przepis art. 84 § 2 k.k. stwarzać będzie możliwość, w razie spełnienia przez skazanego warunków określonych w art. 84 § 1 k.k., uznania za wykonany po upływie lat 15, orzeczonego na zawsze środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów.

ROZDZIAŁ IX

Skreślenie w art. 86 § 1 k.k. wyrazów „540 stawek dziennych grzywny” wynika stąd, że przepis art. 309 k.k. przewiduje możliwość orzeczenia grzywny w wysokości do 2000 stawek dziennych. Podobna sytuacja może wystąpić w ustawodawstwie karnym pozakodeksowym.

Przepis art. 86 § 2a k.k. wypełni lukę istniejącą w prawie karnym, spowodowaną tym, że brak było dotychczas unormowania przewidującego zasady orzekania łącznej kary grzywny w sytuacji, gdy jedna grzywna została określona w stawkach dziennych, a druga kwotowo. Jak wiadomo szereg ustaw karnych pozakodeksowych (wydanych nawet po uchwaleniu k.k. z 1997 r.) operuje grzywną kwotową.

Przyjęta obecnie w art. 86 § 1 k.k. granica 15 lat pozbawienia wolności dla kary łącznej pozbawienia wolności jest jawnie społecznie nieadekwatna w wypadkach gdy sprawca skazany został na dwie lub więcej kary pozbawienia wolności, których suma przekracza 25 lat.

Skreślony art. 89 k.k. pozwalał na łączenie kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania z karami bez warunkowego zawieszenia. Wykładnia tych przepisów budziła zasadnicze wątpliwości nie tylko w piśmiennictwie, ale także w orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 14/01, z dwoma zdaniem odrębnymi). Unormowanie to zostało bardzo krytycznie przyjęte w praktyce. Skreślenie tych przepisów spowoduje, iż zarówno w wypadku realnego zbiegu przestępstw, jak i w wyroku łącznym, nie będzie się orzekać kary łącznej, gdy będzie to dotyczyło kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania i bez warunkowego zawieszenia.

Nowe brzmienie art. 92 k.k. jest wynikiem eliminacji z Kodeksu instytucji ciągu przestępstw.

ROZDZIAŁ XI

Zmiana art. 101 § 1 k.k. uwzględnia postulaty przedłużenia terminów przedawnienia karalności określonych kategorii występów.

Z kolei zmiana w art. 103 k.k. likwiduje lukę prawną istniejącą w k.k. odnośnie do przedawnienia wykonania środka zabezpieczającego. Okres przedawnienia wykonania tego środka określono na 10 lat, tj. najkrótszy okres przedawnienia wykonania kary i środków karnych, wskazany w art. 103 § 1 pkt 3 k.k.

W art. 105 § 1 k.k. eliminuje się niespójność terminologiczną określonych tam przestępstw, wobec których nie stosuje się instytucji przedawnienia. W § 2 art. 103 k.k. wykreślono zaś jako zbędne wyrazy „ciężkiego uszkodzenia ciała”, gdyż w zupełności wystarcza zamieszczone tam sformułowanie o ciężkim uszczerbku na zdrowiu (por. art. 156 § 1 k.k.).

ROZDZIAŁ XII

Zmiana w art. 107 § 3 k.k. uzasadniona jest proponowaną treścią art. 84 § 2 k.k. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, nigdy nie zaistnieje sytuacja uznania kary dożywotniego pozbawienia wolności za wykonaną w przypadku warunkowego przedterminowego zwolnienia. Możliwość zatarcia skazania, w wypadku kary dożywotniego pozbawienia wolności, będzie istniała tylko wówczas, gdyby doszło do przedawnienia wykonania tej kary (por. art. 103 § 1 pkt 1 k.k.), albo gdyby kara ta została darowana w drodze łaski lub amnestii.

ROZDZIAŁ XIII

W rozdziale XIII k.k. w art. 109, 110, 111 § 3, 112, 113 zastąpiono wyrazy „przestępstwa” terminem „czyn zabroniony”. Ta zmiana przetnie pojawiające się w doktrynie wątpliwości, czy przepisy tego rozdziału dotyczą wyłącznie odpowiedzialności za przestępstwa, czy też odnoszą się one także do czynów zabronionych w ustawie karnej, co dopuszczałoby stosowanie środka zabezpieczającego z art. 94 § 1 k.k.

Potrzeba zaś uzupełnienia art. 114 k.k. wynika z wiążących Polskę przepisów prawa międzynarodowego.

ROZDZIAŁ XIV

Dokonano zmiany określenia „przestępstwa podobnego” w art. 115 § 1 k.k. Niejasne, sprawiające trudności w wykładni wyrażenie „przestępstwo należące do tego samego rodzaju” zastąpiono jednoznacznym — „przestępstwa skierowane przeciwko temu samemu dobru”. Rozszerzono nadto zakres przedmiotowego podobieństwa przestępstw na przypadki „doprowadzenia człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności”.

W art. 115 § 4 k.k. przywrócono syntetyczne unormowanie zawarte w art. 120 § 3 k.k. z 1969 r., gdyż próba sprecyzowania pojęcia korzyści majątkowej „dla kogo innego” podjęta w obowiązującym unormowaniu tego przepisu okazała się, w ocenie praktyki, zabiegiem chybionym.

Z przyczyn wyżej podanych projekt przechodzi od „systemu parametrycznego” do systemu kwotowego także przy objaśnianiu w art. 115 § 5–7 k.k. wyrażzeń — „mienie znacznej wartości”, „mienie wielkiej wartości” i odpowiednio „znaczna szkoda” i „szkoda w wielkich rozmiarach”.

Skreśleniu uległ przepis art. 115 § 8 k.k. jako obecnie bezprzedmiotowy.

Zmiany w treści art. 115 § 9 k.k. są ściśle związane z innym niż dotychczas ujęciem określeń przedmiotu przestępstw zgrupowanych w rozdziale XXXV. Projekt proponuje tam rezygnację z posługiwania się terminologią wyraźnie nawiązującą do pojęć cywilistycznych, gdyż okazało się to zabiegiem niefortunnym. Wracając do terminologii tradycyjnej, zakładającej autonomiczność na gruncie prawa karnego terminów „rzecz” i „mienie” — Projekt pozostawia jednak w § 9 art. 115 definicję regulującą, oczywiście odpowiednio zmodyfikowaną. Definicji takiej, odnoszącej się do szeroko rozumianego pojęcia „mienie”, nie było w operujących podobnie tą nazwą kodeksach z 1932 r. i 1969 r., ale uznać należy, że szczegółowe objaśnienie zakresu treściowego tego pojęcia jest celowe ze względu na potrzebę uniknięcia wątpliwości mogących wynikać z odmienności języka potocznego i języka prawnego, zwłaszcza w związku z pojawianiem się w życiu społeczno-gospodarczym coraz bardziej specyficznych dokumentów, służących do dysponowania mieniem, którego dotyczą.

Zmiany proponowane w art. 115 § 13 i 19 k.k. mają głównie na celu skuteczniejsze zwalczanie korupcji.

Proponuje się więc uzupełnienie treści dotychczasowego § 13 poprzez objęcie jego zakresem czynów osób zajmujących stanowiska kierownicze w innej instytucji aniżeli jednostka samorządu terytorialnego, jeżeli wykonuje ona zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego (art. 115 § 13 pkt 6).

Propozycja przewidziana w art. 115 § 13 pkt 9 k.k. wiąże się z wykonywaniem przez Rzeczpospolitą Polską obowiązków wynikających z jej udziału w organizacjach międzynarodowych. Ma też na uwadze potrzebę realizacji zasady wzajemności w obrocie międzynarodowym.

Dotychczasowy brak kodeksowego objaśnienia terminu „funkcja publiczna” prowadzi do istotnych wątpliwości interpretacyjnych co do treści i zakresu tego terminu. Skutkowało to znaczną rozbieżnością orzecznictwa sądowego, szczególnie w sprawach dotyczących łapownictwa. Podnoszone

są w doktrynie i publicystyce prawniczej słuszne postulaty szerokiego określenia podmiotu łapownictwa biernego, co miałyby odpowiadać współczesnym wymogom polityki kryminalnej. Jednocześnie należało mieć na uwadze postulat ustawowej określoności typu czynu zabronionego (zasada *nullum crimen sine lege*). Proponowana definicja uwzględnia dotychczasowy dorobek orzecznictwa Sądu Najwyższego, np. w sprawach korupcji lekarzy i dyrektorów przedsiębiorstw państwowych.

Obecna definicja dokumentu w art. 115 § 14 k.k. wprowadza zbędną, w dodatku nieostrą (efekt posłużenia się alternatywą zwykłą), dyferencjację w zakresie znaczeniowym tego wyrażenia, zależną — jak się zdaje — od tego, czy chodzi o dokumenty „tradycyjne”, czy sporządzone przy użyciu technik niekonwencjonalnych. W efekcie dochodzi do wyodrębnienia dokumentów będących przedmiotami i będących jedynie zapisami na komputerowym nośniku informacji. Tym samym rodzi się szereg wątpliwości interpretacyjnych, w szczególności co do możliwości uznania za dokument zapisu nanieśionego metodą niekonwencjonalną na podłoże, które nie jest komputerowym nośnikiem informacji, lecz innego rodzaju nośnikiem gromadzonych, przetwarzanych lub przekazywanych danych informatycznych. Proponowana zmiana w art. 115 w § 14 k.k. przywraca wyrażeniu „dokument” znacznie podłoża przedstawiającego lub zawierającego dane treści, obejmując nośniki materialne i niematerialne. Dzięki temu zabiegowi zostaje poszerzony zakres ochrony dokumentów w prawie karnym.

CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA

Propozycje zmian w tej części kodeksu podyktowane zostały bardzo różnymi względami.

ROZDZIAŁ XVII

Uzupełnienie art. 130 § 4 k.k. wskazaniem, iż zaostrzonej karalności na podstawie tego przepisu podlega organizowanie lub kierowanie działalnością obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, usuwa błąd legislacyjny

ROZDZIAŁ XVIII

Czyny określone w art. 140 § 1 i 2 k.k. mogą stanowić także zamach terrorystyczny, co uzasadnia uznawanie ich za zbrodnie. To powoduje, iż wystarczający będzie przepis art. 140 § 1 k.k. z zagrożeniem karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, co czyni zbędnym przepis art. 140 § 2 k.k. W tej sytuacji przygotowanie do tej zbrodni musi być zagrożone karą surowszą niż w dotychczasowym art. 140 § 3 k.k.

Wzrost zagrożenia bezpieczeństwa Państwa, po ostatnich zamachach terrorystycznych, nakazuje podejmowanie działań na rzecz wzmocnienia dyscypliny wojskowej, co uzasadnia skrócenie w art. 146 k.k. czasu nieobecności sprawcy przestępstwa poza miejscem wykonywania obowiązków służbowych z 14 do 7 dni, jako okoliczności uzasadniającej stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary lub odstąpienia od jej wymierzenia. Taka sama propozycja dotyczy przepisów art. 338 § 2 k.k. i art. 340 k.k.

ROZDZIAŁ XIX

Analiza statystyki skazań w latach 1997–2000 za przestępstwa zabójstwa wskazuje na zaostrzenie w tej dziedzinie represji karnej. Szczególnie surowe kary orzekane są wobec sprawców zabójstw popełnianych w drastycznych okolicznościach lub zabójstw popełnianych przez recydywistów. Nie ma wyraźnej potrzeby istnienia kwalifikowanych typów przestępstw zabójstwa skoro górna granica ich sankcji jest taka sama jak w podstawowym typie zbrodni zabójstwa; nie ma też dużej różnicy dolnych granic sankcji w zabójstwie typu podstawowego i w typach kwalifikowanych.

Doktryna i orzecznictwo natknęły się na szereg trudności przy interpretacji kazuistycznie ujętego przepisu art. 148 § 2 k.k. Operuje on przy tym w pkt 1–3 znamionami wysoce nieostrymi, co stwarza określone implikacje z punktu widzenia zasady legalizmu prawa karnego. Polskiej tradycji prawa karnego (k.k. z 1932 r. i 1969 r.) obce jest tworzenie kwalifikowanego typu zbrodni zabójstwa — zbrodni morderstwa. Także we współczesnym zagranicznym prawie karnym obserwuje się odwrót od operowania przez kodeksy karne kazuistycznie ujętymi kwalifikowanymi typami zabójstw.

Wprowadzenie w art. 151 k.k. klauzuli, dającej postawę do stosowania przez sądy nadzwyczajnego złagodzenia kary lub odstąpienia od kary „w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach” jest wynikiem uznania, że skoro ustawodawca przewidział to rozwiązanie przy sąsiednim, bar-

dziej społecznie szkodliwym przestępstwie zabójstwa eutanastycznego, to tym bardziej jest na to miejscu przy najmniej społecznie szkodliwym czynie współdziałania przy samobójstwie.

Nowe brzmienie art. 156 § 2 k.k. uwzględnia właściwe ujęcie tego przepisu w uchwalonej dnia 6 czerwca 1997 r. przez Sejm ustawie — kodeks karny. Odnośne ustalenia poczynił SN w wyroku z dnia 4 lutego 2000 r. V KKN 137/00, OSNKW nr 3–4, 2000, poz. 31.

Określeniem „inny podobnie niebezpieczny przedmiot” posługuje się nie tylko przepis art. 159 k.k., ale także przepisy art. 223 k.k., art. 280 § 2 k.k. i art. 345 § 3. Nowe określenie nawiązuje do niebezpiecznych „właściwości” takiego przedmiotu (substancji).

Nowy art. 160a k.k. przywraca, w pełniejszej i doskonalszej legislacyjnie formie, unormowanie art. 147 k.k. z 1969 r., słusznie wiążące odpowiedzialność karną za wykonywanie czynności zawodowych w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, z możliwością narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo życia lub zdrowia ludzkiego.

Dotychczasowe ujęcie art. 161 § 1 i 2 k.k. było wadliwe, ponieważ przestępstwa te miały charakter przestępstw indywidualnych. Doświadczenia praktyki dowodzą, że sprawcami czynów polegających na narażeniu innej osoby na bezpośrednie niebezpieczeństwo zarażenia wirusem HIV lub zarażenia chorobą weneryczną etc. mogą być też osoby niezarażone.

ROZDZIAŁ XX

Przepisy zawarte w rozdziale grupującym przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu mogą mieć zastosowanie do zachowań terrorystycznych, dlatego też konieczna stała się zmiana sankcji za niektóre czyny. Projekt uznaje za zbrodnię umyślne spowodzenie pożaru lub innego zdarzenia powszechnie niebezpiecznego (art. 163 § 1 k.k.), a także podwyższono zagrożenie karne za spowodzenie nieumyślnie takiego zdarzenia (art. 163 § 2 k.k.). Zaproponowana rozpiętość sankcji pozwala na uwzględnienie w procesie sądowego wymiaru kary także skutków w postaci śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób, które to następstwa stanowiły dotychczas znamię typów kwalifikowanych wskazanych wyżej przestępstw (art. 163 § 3 i 4 k.k.). Straciło więc racje bytu dalsze ich utrzymywanie. Ponadto skreślenie art. 163 § 4 k.k. jest konsekwencją zmiany art. 9 § 3 k.k., w którym surowszą odpowiedzialność za następstwa czynu ograniczono do przestępstw umyślnych popełnionych w typie podstawowym.

Z tych samych względów odstąpiono od typów kwalifikowanych przestępstw określonych w art. 165 § 3 i 4. Jednocześnie podwyższono sankcje za przestępstwa z art. 165 § 1 i 2 k.k., lecz z czynów stypizowanych w § 1 nie uczyniono zbrodni, mając na uwadze, że zakresem działania tego przepisu objęte są zdarzenia charakteryzujące się różnym stopniem niebezpieczeństwa, od szczególnie wysokiego w wypadku spowodowania zagrożenia epidemiologicznego (pkt 1) do w miarę niskiego w razie działania w inny sposób w okolicznościach szczególnie niebezpiecznych (pkt 5).

Stronę przedmiotową ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 166 § 1 k.k. poszerzono o równie groźne zachowania takie jak przemoc, groźbę bezprawną, doprowadzenie człowieka do nieprzytomności lub bezbronności, mając na uwadze, że są one środkiem do przejęcia kontroli nad środkami komunikacyjnymi. Rozszerzono też — ze względu na zagrożenie, jakie niesie to zjawisko — kryminalizację o przejęcie kontroli nad lądowym środkiem przewozu publicznego, np. pociągiem, autobusem. Określenie takie wprowadzono z tych samych względów do znamion przestępstwa określonego w art. 167 § 1 k.k. Uznano za niecelowe utrzymanie typu podwójnie kwalifikowanego przestępstwa określonego dotychczas w art. 166 § 3 k.k., przede wszystkim dlatego, że przyjmuje on surowszą odpowiedzialność za następstwa (objęte nieumyślnością) czynu mającego charakter zbrodni.

Ze względu na zagrożenie, jakie niesie za sobą spowodowanie umyślnie bezpośredniego niebezpieczeństwa pożaru lub innego zdarzenia powszechnie niebezpiecznego (art. 164 § 1 k.k.), zasadne jest wprowadzenie karalności przygotowania do tego przestępstwa — nowelizacja art. 168 k.k.

Zmiana art. 169 § 3 k.k. jest konsekwencją wprowadzenia do znamion przestępstwa z art. 167 § 1 k.k., lądowego środka przewozu publicznego.

W art. 171 § 1 k.k. zastąpiono znamię „substancja” wybuchowa bardziej adekwatnym pojęciem „materiał” wybuchowy, którym to określeniem ustawodawca posłużył się m.in. w art. 163 § 1 pkt 3 k.k.

ROZDZIAŁ XXI

Za zmianami dokonanyymi w art. 173 i art. 175 k.k. przemawiają te same względy, które uzasadniają nowelizację art. 163 i art. 168 k.k.

Proponuje się rozszerzyć odpowiedzialność karną za spowodowanie wypadku w komunikacji (art. 177 § 1 k.k.) na tzw. lekki wypadek, którego skutkiem jest naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. Za zmianą tą przemawia fakt, że dotychczasowa regu-

lacja prowadziła do paradoksalnej sytuacji, bowiem spowodowanie nieumyślnie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż 7 dni w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, rodzi odpowiedzialność tylko za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w., a uczynienie tego samego w innych okolicznościach stanowi przestępstwo z art. 157 § 2 i 3 k.k.

Uznanie za zbrodnię umyślnego spowodowania katastrofy w komunikacji czyni bezprzedmiotową potrzebę zaostrzenia — według zasad określonych w art. 178 k.k. — odpowiedzialności sprawcy za jej spowodowanie.

Wprowadzenie w art. 50 k.k. ogólnych reguł orzekania podania wyroku do publicznej wiadomości czyni bezprzedmiotowym regulacje zawarte w art. 178 § 2 i art. 178a § 3 k.k.

ROZDZIAŁ XXII

Przepis art. 183 § 2 k.k. w dotychczasowym brzmieniu jest niezgodny z międzynarodowymi zobowiązaniami Polski, wynikającymi z ratyfikacji konwencji sporządzonej w Bazylei w dniu 22 marca 1989 r. o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych (Dz.U. z 1995 r. Nr 19 poz. 88), która zobowiązuje do wprowadzenia „dwukierunkowej penalizacji”, tj. przewozu z zagranicy i wywozu za granicę odpadów lub substancji zagrażających środowisku.

ROZDZIAŁ XXIII–XXVIII

Rozszerzając zakres penalizacji przestępstwa z art. 191 k.k. także na stosowanie przemocy pośredniej w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania uznano, iż istniejące środki o charakterze cywilnoprawnym nie stanowią dostatecznej ochrony przed tego typu działaniami. Jednocześnie przyjęto, iż z uwagi na ów rozszerzony zakres penalizacji inicjatywę wszczęcia postępowania należy w tym zakresie pozostawić w rękach pokrzywdzonego, stąd powrót do obowiązującego na gruncie kodeksu karnego z 1969 r., wnioskowego trybu ścigania tych przestępstw.

Zmiana brzmienia art. 191 § 2 k.k. ma charakter redakcyjny, nawiązujący do terminologii, jaką w wypadku realizacji wierzytelności posługuje się prawo cywilne.

Zmiana w art. 192 § 1 k.k. prowadzi do uwzględnienia zgody tej osoby, którą określa ustawa, a jest nią nie tylko „pacjent”, ale też inna osoba, np. przedstawiciel ustawowy.

Uznano za niezasadne objęcie typem czynu zabronionego z art. 193 k.k. także zachowań skierowanych przeciwko władztwu, jakie w określonych lokalach lub budynkach posiada organ państwowych lub samorządowy. Czyn zabroniony naruszenia tego władztwa został ujęty w nowym przepisie art. 224 § 3 k.k. w Rozdziale XXIX k.k. Przepisem przeciwko działalności instytucji państwowych, samorządowych oraz na szkodę interesu publicznego. W związku z powyższym zasadnym stał się powrót do wnioskowanego trybu ścigania przestępstwa naruszenia miru domowego, którego przedmiotem ochrony pozostaje w takiej sytuacji wolność człowieka, a nie swoboda działania danej instytucji publicznej.

Ewidentnym błędem obecnej regulacji przewidzianej w art. 197 § 3 k.k. jest jednakowe zaostrenie sankcji za działanie wspólnie z inną osobą lub ze szczególnym okrucieństwem, wobec sprawców zgwałcenia (art. 197 § 1 k.k.) i wymuszenia „innej czynności seksualnej” (art. 197 § 2 k.k.). Proponowane przepisy § 3 i 4 tego artykułu usuwają tę niespójność, uznając przy tym — co było wielokrotnie postulowane — typ kwalifikowany zgwałcenia za zbrodnię.

Zmieniając treść art. 198 k.k. uznano, iż brak jest uzasadnienia, by wykorzystanie braku zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wynikającego z zakłócenia czynności psychicznych, traktować w odmienny sposób, niż wypadek, gdy niezdolność ta ma swoje źródło w upośledzeniu umysłowym lub chorobie psychicznej. Stąd stosowne rozszerzenie zakresu znamion tego typu czynu zabronionego.

Dokonując zmian w treści art. 200 k.k. przyjęto, iż samo obcowanie płciowe z osobą, która nie ukończyła 15 roku życia, powinno być czynem karalnym, bez względu na to, od kogo wyszła inicjatywa podjęcia tej czynności. Uznano natomiast, iż czyn karalny utrwalania treści pornograficznych z udziałem osoby małoletniej poniżej lat 15 zbliżony jest do innych przestępstw ujętych w art. 202, stąd jego opis przeniesiono do tego przepisu jako nowy § 4, rozszerzając równocześnie karalność także na sprowadzanie, przechowywanie oraz posiadanie treści pornograficznych dotyczących takiej osoby. Obniżono także sankcję, dostosowując ją do zagrożeń przewidzianych w innych typach czynów zabronionych ujętych w art. 202 k.k.

Uznając za konieczne zwiększenie ochrony dzieci, które nie ukończyły 15 roku życia, przed wpływem materiałów o charakterze pornograficznym, rozpowszechnianych w szczególności w sieciach informatycznych, rozszerzono zakres karalności rozpowszechniania takich treści w sposób niezabez-

pieczony, a więc umożliwiający małoletniemu zapoznanie się z nimi. Dokonano tego przez stosowaną zmianę w opisie czynu zabronionego z art. 202 § 2 k.k.

Nawiązując do regulacji prawnomiędzynarodowych, a także uznając za wysoce naganne wykorzystywanie osób małoletnich nawet powyżej 15 roku życia do profesjonalnej produkcji materiałów pornograficznych, rozszerzono zakres penalizacji w art. 202 § 3 k.k. na szereg działań podejmowanych w celu rozpowszechniania tego typu treści pornograficznych.

Nie ma żadnego uzasadnienia dla ograniczenia odpowiedzialności karnej za przestępstwo eksploatacji prostytutki tylko do wypadków, gdy prostytutka ma być uprawiana za granicą (art. 204 § 4 k.k.).

Wprowadzając nowy § 2 w art. 205 k.k., wypełniono lukę istniejącą w obowiązującym kodeksie, umożliwiając orzekanie przepadku przedmiotów lub materiałów pornograficznych, a także przedmiotów służących lub przeznaczonych do popełnienia przestępstw z art. 202 § 2–4 k.k., chociażby przedmioty te nie stanowiły własności sprawcy.

Zmiana art. 218 § 1 k.k. ma na celu poprawienie błędnego sformułowania tego przepisu, sugerującego, iż sprawca naruszenia praw pracowniczych musi jednocześnie wykonywać „czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych”.

ROZDZIAŁ XXIX

Zmieniony tytuł w sposób pełny określa zawartość ujętych w nim unormowań.

Nowe ujęcie znamion czynu zabronionego określonego w art. 222 § 1 k.k. zmierza do ujednoczenia techniki legislacyjnej kodeksu w zakresie typizacji przestępstw i struktury sankcji.

W art. 224 k.k. w § 3 k.k. wprowadzono, jako odrębny typ przestępstwa, okupowanie pomieszczeń użytku publicznego. Dotychczas tego rodzaju naganne społecznie zachowania są penalizowane w art. 193 k.k. Proponowane nowe usytuowanie tego przestępstwa jest zgodne z jego istotą, gdyż czyny tego rodzaju godzą przede wszystkim w działalność instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego.

Kierując się względami polityki kryminalnej oraz doświadczeniami praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, wprowadzono dodatkowy § 6 w art. 229 k.k., przewidujący obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet możliwość odstąpienia od jej wymierzenia wobec sprawcy przestępstwa

z art. 229 § 1–5 k.k., który najpóźniej przy pierwszym przesłuchaniu zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o okolicznościach jego popełnienia.

Proponuje się także dokonanie zmiany w art. 230 k.k., gdyż brak jest uzasadnienia dla istniejącej obecnie niekaralności protekcji związanej z chęcią osiągnięcia korzyści osobistych bądź w wypadku powoływania się na wpływy innych osób. Brak jest też dostatecznych racji dla ograniczenia przedmiotowego tego przepisu tylko do instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego. Okoliczności te zdecydowały o poszerzeniu pola penalizacji we wskazanych kierunkach.

ROZDZIAŁ XXX

Groźne społecznie jest wywieranie, przy użyciu przemocy lub groźby bezprawnej, wpływu na czynności urzędowe nie tylko sądu, ale i trybunałów, np. Trybunału Konstytucyjnego, oraz prokuratury. Uzasadnione było więc objęcie tych organów zakresem ochrony w art. 232 k.k.

Przestępstwo określane ogólnym mianem udaremnienia egzekucji jest skierowane przeciwko wymiarowi sprawiedliwości i przepis typizujący je powinien znajdować się w rozdziale XXX. Dotychczas zachowanie takie jest kryminalizowane w art. 300 § 2 k.k. jako skierowane przeciwko obrotowi gospodarczemu, które ze względu na przedmiot ochrony jest ograniczone do działań zmierzających do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia rozszczenia swojego wierzyciela. Takie zawężenie — ze względu na znaczenie społeczne zachowań w nim opisanych — nie ma uzasadnienia. Względny te uzasadniając wprowadzenie art. 239a k.k.

Katalog czynów zabronionych, co do których istnieje obowiązek zawiadomienia o ich popełnieniu pod groźbą odpowiedzialności karnej, jest ograniczony do przestępstw najgroźniejszych (art. 240 § 1 k.k.). Wobec podwyższenia w projekcie sankcji za niektóre przestępstwa mogące mieć charakter terrorystyczne zmiany zagrożeń karnych lub wagę czynów, konieczne stało się poszerzenie listy czynów objętych obowiązkiem denuncjacji o te określone w art. 165, art. 173 i art. 253 § 1 k.k.

Sankcje karne za wiele przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości nie odpowiadają stopniu ich społecznej szkodliwości. Chodzi o zagrożenia przewidziane za przestępstwa określone w art. 232, art. 233 § 1 i 4, art. 234, art. 235, art. 242 § 1 i 4, art. 243, art. 245 k.k. Dlatego też odpowiednio je zaostrzono.

ROZDZIAŁ XXXI

W art. 250a k.k. przywrócono w polskim prawie karnym penalizację przekupstwa wyborczego i sprzedajności wyborczej. Tego rodzaju unormowania mają w polskim prawie karnym długą tradycję.

ROZDZIAŁ XXXII

Uznając za zbyt daleko idące, z punktu widzenia kryminalno–politycznego, uprzywilejowanie sprawcy działającego w warunkach § 4 art. 252 k.k., ograniczono dobrodziejstwo tego przepisu tylko do wypadków, gdy sprawca dobrowolnie odstąpił od zamiaru wymuszenia i zwolnił zakładników. W sytuacji zaś „niedobrowolnego” zwolnienia zakładników wprowadzono obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary z możliwością odstąpienia od jej wymierzenia (§ art. 252 k.k.).

Nowe przepisy art. 256 § 2 i 3 k.k. wprowadzają karalność określonych czynności przygotowawczych oraz umożliwiają orzekanie przypadku.

W art. 258 § 1 k.k. poszerzono zakres penalizacji wobec unormowania, że celem działania grupy lub związku może być nawet popełnienie tylko jednego przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Dokonano także korekty w zakresie wysokości sankcji za poszczególne typy tego przestępstwa.

ROZDZIAŁ XXXIII

Zasadniczą wadą opisu znamion niektórych typów przestępstw, zamieszczonych w Rozdziale XXXIII k.k., jest nieadekwatne nazewnictwo, które nie przystaje do współczesnych technik gromadzenia, przetwarzania i przekazywania informacji w systemie informatycznym (tzw. danych informatycznych). W wyniku tego dochodzi do nieuzasadnionego zawężenia pola kryminalizacji lub pola surowszej penalizacji w obrębie typów kwalifikowanych.

Uwzględniając powyższe, za zabronione przez art. 267 § 1 k.k. uznano już samo nieuprawnione uzyskanie dostępu do informacji, która nie jest przeznaczona dla sprawcy, przy czym wśród przykładów takich zachowań wskazano nie tylko przełamanie, ale i ominięcie elektronicznych, magnetycznych albo innych szczególnych zabezpieczeń.

Typem kwalifikowanym przestępstwa nieuprawnionego udaremnienia lub znacznego utrudnienia zapoznania się przez osobę legitymowaną z istotną

informacją, określonego w art. 268 § 1 k.k., objęto wszelkie tego rodzaju czyny, dotyczące danych informatycznych, w miejsce dotychczasowych czynów, które odnoszą się tylko do zapisu na komputerowym nośniku informacji (§ 2).

Analogicznych zmian dokonano w opisie przestępstwa określonego w art. 269 § 1 k.k., odnosząc cztery pierwsze czynności wykonawcze (tj. zniszczenie, uszkodzenie, usunięcie lub zmianę) do danych informatycznych (zamiast, jak obecnie, jedynie do zapisu na komputerowym nośniku informacji). Ponadto przyjęto (tak jak w obowiązującym § 2), że dwie ostatnie czynności wykonawcze (tj. zakłócenie lub uniemożliwienie) mogą dotyczyć również przetwarzania takich danych, a nie tylko ich gromadzenia lub przekazywania.

Jednocześnie uporządkowano nazewnictwo służące do określenia organów lub instytucji państwowych albo samorządu terytorialnego, dla których szczególnie znaczenie przedstawiają naruszone przez sprawcę dane informacyjne.

Kierując się tymi samymi względami, należało konsekwentnie zmienić opis dwóch przestępstw spoza rozdziału XXXIII k.k., tzn. określonych w art. 165 § 1 pkt 4 k.k. i w art. 287 § 1 k.k., przez odniesienie czynności wykonawczych do danych informatycznych, jako że w pierwszym wypadku w polu regulacji obecnie znajduje się niedookreślona informacja, która podlega automatycznemu przetwarzaniu, gromadzeniu lub przesyłaniu (przy okazji tę formę dysponowania danymi informatycznymi zastąpiono pojemniejszą formą ich „przekazywania”), a w drugim — wyłącznie „zapis na komputerowym nośniku informacji”.

ROZDZIAŁ XXXIV

Zmiana w art. 270 w § 1 i 2 k.k. ma na celu dostosowanie zagrożenia za przestępstwo tzw. fałszu materialnego i fałszu pośredniego dokumentu do struktury sankcji, jaką przyjęto w kodeksie karnym. Granice ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności nie ulegają zmianie.

Wychodząc naprzeciw postulatowi zgłaszanemu przez praktykę, wprowadzono w art. 270 § 4 k.k. wypadek przestępstwa mniejszej wagi.

Zmiana w art. 277 k.k. dotyczy określenia znamienia przedmiotu czynności wykonawczej, uwidaczniając w sposób jednoznaczny wolę ustawodawcy, aby czyn tego rodzaju dotyczył także jednego przedmiotu.

ROZDZIAŁ XXXV

Argumentacja przemawiająca za zastąpieniem w art. 278, 281, 284 i 288 k.k. wyrażenia „rzecz” wyrażeniem „mienie” została już wyżej przedstawiona.

Istotnej zmianie uległo ujęcie ustawowych znamion kwalifikowanego typu przestępstwa rozboju (art. 280 § 2 k.k.). Zrezygnowano z wieloznacznego pojęcia „środka obywatelskiego” oraz wyraźnie sprecyzowano formy zachowania sprawcy.

Istotne uzupełnienie wprowadza Projekt do katalogu sposobów działania sprawcy przestępstwa wymuszenia rozbójniczego (art. 282 k.k.). Dodano groźbę zamachu na wolność człowieka — jako często występujący sposób działania sprawcy. Projekt rozszerza znamiona przestępnego skutku na inne formy wymuszonego zachowania się pokrzywdzonego. Jest to podyktowane oczywistą potrzebą objęcia penalizacją rozbójniczego wymuszania wszelkich zachowań związanych z działalnością gospodarczą, zarówno już prowadzoną, jak i dopiero inicjowaną. Jednocześnie Projekt przewiduje zaostrenie groźącej za wymuszenie rozbójnicze sankcji karnej — zdeterminowane faktem, że właśnie ten rodzaj zamachu na cudze mienie z równoczesnym atakiem na człowieka, jako często stosowany przez zorganizowane grupy przestępcze i to z eskalującą bezwzględnością, staje się coraz bardziej społecznie dolegliwy.

Do przepisu dotyczącego wymuszenia rozbójniczego — jako jego odmianę określoną w odrębnym paragrafie — Projekt wprowadza unormowanie penalizujące wymuszanie okupu w zamian za zwrot bezprawnie zabranej rzeczy.

Dotychczasowe unormowanie (art. 286 § 2 k.k.), niepoprawne przy tym ze względów terminologicznych, nietrafnie umieszczone było w rozdziale XXXV k.k.

Istotne zmiany wprowadza Projekt do przepisu dotyczącego przestępstwa „nadużycia telefonu” (art. 285 k.k.). Jego dotychczasowe ujęcie jest słusznie kwestionowane co do zakresu penalizowanego zachowania. Ze znamion określających czynność sprawczą Projekt usuwa pierwszy jej etap — włączenie się do urządzenia telekomunikacyjnego. Poszerzeniu ulegnie pole penalizacji objęte tym przepisem na inne zachowania, polegające na skorzystaniu z usług telefonicznych na cudzy koszt.

Projekt w art. 289 k.k. tworzy nowy typ przestępstwa. Penalizuje on w sposób jednolity zabór cudzego pojazdu mechanicznego niezależnie od celu działania sprawcy (przywłaszczenia lub tylko użycia). Wadliwość dotychczasowego stanu prawnego podnoszona była zwłaszcza przez praktykę. Wskazywano m.in. na trudności związane z ustaleniem zamiaru sprawcy zaboru

pojazdu mechanicznego. Dotyczyło to także problematyki określenia sankcji. Obecnie obowiązujące unormowania prowadzą do sytuacji paradoksalnych, gdyż w niektórych sytuacjach dokonanie kradzieży pojazdu mechanicznego jest dla sprawcy — z punktu widzenia grożącej za to sankcji karnej — korzystniejsze niż dokonanie zaboru takiego pojazdu w celu tylko krótkotrwałego użycia. Odnosi się to do takich sytuacji, w których zabór pojazdu mechanicznego w celu przywłaszczenia ma charakter kradzieży tzw. zwykłej, natomiast identyczny w zakresie strony przedmiotowej zabór w celu krótkotrwałego użycia wyczerpuje znamiona typów kwalifikowanych, określonych w art. 289 § 2 lub 3 k.k.

ROZDZIAŁ XXXVI

Przy nowelizacji przepisów Rozdziału XXXVI k.k. uwzględniono konieczność posługiwania się terminologią szeroko rozumianego prawa gospodarczego.

Kryminalizacja w art. 296a k.k. korupcji w obrocie gospodarczym, biernej i czynnej, wynika także z międzynarodowych zobowiązań Rzeczypospolitej Polskiej.

Za optymalne uznano rozwiązanie, które modyfikuje „tradycyjny” schemat korupcji czynnej i biernej w dwóch kierunkach (art. 296a § 1): przez ograniczenie podmiotowo–przedmiotowe, indywidualizujące podmiot łapownictwa biernego oraz przez rozszerzenie pola kryminalizacji na stosunki zewnętrzne, między wskazanym podmiotem a innym uczestnikiem obrotu gospodarczego lub konsumentem.

Znamieniem kwalifikującym uczyniono, po stronie biernej, okoliczność wyrządzenia przez sprawcę znacznej szkody majątkowej (§ 4).

Dla korupcji po obu stronach przewiduje się typ uprzywilejowany w postaci wypadku mniejszej wagi, który jednakże nie odnosi się do łapownictwa biernego w typie kwalifikowanym (§ 3).

Sankcja w typach podstawowych uwzględnia zazwyczaj niższy stopień społecznej szkodliwości, w ujęciu abstrakcyjnym, korupcji w sektorze gospodarczym niż w stosunkach publicznoprawnych.

W art. 296b k.k. następuje kryminalizacja korupcji w dziedzinie profesjonalnych zawodów sportowych. Metoda i zakres kryminalizacji są podobne do przyjętych w art. 296a. Brak tego rodzaju unormowania uznaje się za objaw niedostosowania prawa karnego do nowych przejawów patologii społecznej.

Projektowana konstrukcja oszustwa kapitałowego (art. 297 k.k.), stanowiąc formę uproszczonej kryminalizacji oszustwa „tradycyjnego”, rozszerza zakres ustawowych znamion tego przestępstwa.

Nowy art. 297a k.k. statuuje kolejną, uproszczoną formę kryminalizacji na przedpolu oszustwa w stosunkach gospodarczych, penalizując nielegalną działalność parabankową, w tym polegającą na prowadzeniu tzw. piramidy finansowej. Przyjęte rozwiązanie opiera się na założeniu, że nie tylko przy pozorowaniu podstawowego przedmiotu działalności banku, lecz również przy uruchomieniu piramidy finansowej, zasadniczy problem sprowadza się do nieuprawnionego gromadzenia cudzych środków pieniężnych, przekazywanych sprawcy pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym. Jest to wszakże działalność, która sama przez się naraża gromadzone środki na wyższe od tolerowanego w porównywalnych stosunkach legalnych, ryzyko finansowe, jeżeli się zważy, że w kryminalizowanym tu zakresie wykonuje je podmiot nieprofesjonalny lub nie mający do niej tytułu prawnego z innego powodu, nie podlegający nadzorowi ani systemowi gwarantowania zwrotu wkładów w wypadku niewypłacalności.

Okoliczność kwalifikująca to wielka wartość środków pieniężnych, zgromadzonych wbrew przepisom ustawy.

Tzw. oszustwo asekuracyjne, określone w art. 298 § 1 k.k., stanowi nadal swego rodzaju przygotowanie do wyłudzenia nienależnego odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia. Wzbogaca się je o upozorowanie zdarzenia, które jest podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

Skreślenie § 2 w art. 300 k.k. spowodowane jest wprowadzeniem typu przestępstwa udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego (nowy art. 239a k.k.).

Zastąpienie w § 3 art. 301 k.k. wyrazów „w sposób lekkomyślny” wyrazem „lekkomyślnie” wprowadza karalność nieumyślnego (w postaci lekkomyślności) dopuszczenia się określonego w tym przepisie czynu.

ROZDZIAŁ XXXVII

Nowelizacja przepisów Rozdziału XXXVII k.k. zmierza do rozszerzenia zakresu ochrony, którą przyznaje się instrumentom finansowym zastępującym pieniądź lub spełniającym zbliżoną funkcję gospodarczą, a także niektórym znakom wartościowym oraz narzędziom pomiarowym lub probierczym.

W art. 310 i 312 k.k. uwzględniono, jako obiekty tzw. fałszu materialnego, również środki lub instrumenty płatnicze, chociażby same nie przedstawiały wartości majątkowej oraz zbywalne dokumenty uprawniające do otrzymania towaru, ładunku albo wygranej rzeczowej. Zagwarantuje to ochronę m.in. kartom płatniczym oraz papierom wartościowym w postaci dowodów depozytowych, konosamentów i losów fantowych.

Temu samemu celowi służy zmiana opisu zakazanej czynności, tzn. zastąpienie określenia „puszczanie w obieg” szerszym pojęciem „wprowadzanie do obrotu”, dokonana w art. 310 § 2, art. 312 i art. 313 k.k.

Mając na względzie rzeczywiste zagrożenie przestępstwami fałszu pieniądza i jego substytutów, w art. 310 § 1 k.k. wprowadzono zagrożenie karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Natomiast nowy § 4 normuje wypadek przestępstwa mniejszej wagi, będący występkiem.

Ochronę gwarantowaną w art. 311 § 1 k.k. dokumentacji papierów wartościowych rozszerzono na dokumentację, jaką prowadzi się w związku z emisją papierów wartościowych. Proponowana w art. 311 § 2 k.k. klauzula subsydiarności przyznaje pierwszeństwo przepisom karnym pozakodeksowym w wypadku, gdy ustawa szczególna przewiduje dla dokumentacji pewnych papierów wartościowych podobny zakres ochrony.

Celem zmian w art. 314 i art. 315 k.k. jest uporządkowanie terminologii dotyczącej obrotu, który należy chronić przed wystąpieniem w nim nieautentycznych znaków urzędowych, mających stwierdzić upoważnienie lub wynik badania, narzędzi pomiarowych i narzędzi probierczych.

CZEŚĆ WOJSKOWA

W art. 317 k.k. konieczne jest dodanie nowego § 4, gdyż przepisy ogólne dotyczące żołnierzy, które zawiera część wojskowa kodeksu karnego, regulują odpowiedzialność karną jedynie za przestępstwa określone w tym kodeksie i by mogły mieć zastosowanie do przestępstw określonych w ustawach karnych pozakodeksowych, niezbędne jest unormowanie podobne do tego, jakie znajduje się w art. 116 k.k.

W art. 324 § 2 k.k. konieczne jest uzupełnienie uzasadnione potrzebą usunięcia wątpliwości, jakie występują w tym zakresie w praktyce, mimo że Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał na bezwzględny charakter zakazu przewidzianego w art. 324 § 2 k.k.

Proponowane uzupełnienie w art. 330 k.k. stwarza możliwość orzeczenia zamiast kary aresztu wojskowego nie tylko kary ograniczenia wolności, lecz także grzywnę.

Te same względy, które przemawiają za nowelizacją art. 146 k.k. i art. 159 k.k., projektodawca miał na uwadze dokonując zmiany przepisów, odpowiednio — art. 338 § k.k. i art. 340 k.k. oraz art. 345 § 3 k.k. Natomiast nowe brzmienie § 4 w art. 345 k.k. wynika z faktu, że identyczną regulację kodeks karny przewiduje w odniesieniu do czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego (art. 222 § 2 k.k.), a stan emocjonalny sprawcy również może być w znacznym stopniu usprawiedliwiony, np. w wypadku tzw. fali. Tak samo jest w wypadku nowego § 1a w art. 347 k.k.

Skreślenie § 2 w art. 350 k.k. spowoduje, że przestępstwo poniżania lub znieważania podwładnego stanie się przestępstwem ściganym z urzędu, co jest uzasadnione tym, że podwładny może, w sytuacji zagrożenia, nie złożyć wniosku o ściganie przełożonego, a dowódca jednostki wojskowej może nie dostrzegać interesu w takim ściganiu.

Zmianę art. 355 § 1 k.k. uzasadniają te same względy, które brano pod uwagę przy nowelizacji art. 177 § 1 k.k.

W art. 356 w § 1 k.k. wyraz „zarządzenia” trzeba zastąpić wyrazem „rozkazu”, gdyż właśnie ten ostatni, a nie „zarządzenie”, reguluje tok służby.

PRZEPISY ZMIENIAJĄCE I PRZEJŚCIOWE

Uznając potrzebę rozszerzenia prawnokarnej ochrony zabytków, projekt wprowadza odpowiedzialność karną za umyślne albo nieumyślne zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie niezdatnym do użytku zabytku (art. 2 ustawy nowelizującej).

Zmiany w Kodeksie wykroczeń (art. 3 ustawy nowelizującej) zmierzają w czterech kierunkach.

Po pierwsze — w objaśnieniu wyrażeń ustawowych w art. 47 k.w. należało dostosować definicję: „wykroczeń podobnych” (§ 2), przedmiotu czynności wykonawczej wykroczeń przeciwko mieniu (§ 7) oraz dokumentu (§ 8), do odpowiadających im definicji, zawartych w znowelizowanych przepisach art. 115 § 3, 9 i 14 k.k.

Po drugie — usunięto dotychczasową błędność jednakowego opisu znamion wykroczenia, o którym mowa w art. 52a pkt 1 k.w. oraz przestępstw stypizowanych w art. 255 § 1–3 k.k., przez wyraźnie nadanie waloru wykroczenia czynowi, polegającemu na publicznym nawoływaniu do popełnienia

przestępstwa lub pochwalania go, w sytuacji, gdy zasięg owego czynu albo jego skutki nie były znaczne. Zrezygnowano natomiast z takiej dystynkcji odnośnie do wykroczenia określonego w art. 52a pkt 2 k.w., jako pozbawionego „odpowiednika” w kodeksie karnym. Jednocześnie zaktualizowano terminologię, której używa się do określenia aktów normatywnych i innych dyspozycji organów władzy publicznej w opisie znamion drugiego z wymienionych wykroczeń, obejmując ochroną przed publicznym nawoływaniem do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania przemocą wszelkie akty normatywne, a więc także akty prawa miejscowego, oraz wszelkie decyzje organów administracji publicznej.

Po trzecie — zlikwidowano tzw. przepołowienie czynów z zabronionych przeciwko mieniu ze względu na kryterium wartości przedmiotu czynności wykonawczej lub wysokość szkody, co nastąpi przez skreślenie przepisów art. 119, 120, 122 i 124 k.w., jak również zbędnych w powstałej sytuacji przepisów art. 130 i 131 k.w., które wyłączają pewne czyny z kręgu wykroczeń z uwagi na szczególny przedmiot czynności wykonawczej lub szczególne okoliczności zachowania sprawcy (pierwszy z nich) oraz przewidują odpowiedzialność za niektóre wykroczenia, popełnione za granicą (drugi). Jednocześnie wykroczenie samowolnego używania cudzej rzeczy ruchomej, opisane w art. 127 § 1 k.w., chronić będzie mienie wszelkiego rodzaju.

Po czwarte — wobec kryminalizacji, przepisami art. 306 § 1 k.k. (w wersji projektu), m.in. usuwania znaku identyfikacyjnego, daty produkcji lub daty przydatności towaru lub urządzenia, w opisie znamion wykroczenia określonego w art. 136 § 1 k.w. pozostawiono wyłącznie usunięcie z towarów przeznaczonych do sprzedaży oznaczeń co do ceny, jakości lub gatunku.

Ustawa — Przepisy wprowadzające kodeks karny (p.k.k.) wymagają trzech zmian (art. 4 ustawy nowelizującej).

Pierwsza z nich, dotycząca art. 5 § 2 pkt 51 lit.a p.w.k.k., ogranicza się do podniesienia dolnej granicy sankcji, przy górnej granicy 10 lat pozbawienia wolności, z miesiąca do roku, zgodnie ze strukturą sankcji przyjętą w kodeksie karnym. Dotyczy to zagrożenia za przestępstwo określone w art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W zmienionym art. 11 p.w.k.k., wypełniającym ostatnie luki w aktualnym unormowaniu grzywny, ustala się:

- zasadę, że okoliczności, o których mowa w art. 33 § 3 k.k., sąd uwzględni także przy wymiarze grzywny określonej przez ustawę kwotowo oraz że w odniesieniu do takiej grzywny nie obowiązuje, wprowadzony przez art. 38 § 2 k.k., pułap 540 stawek dziennych, jeżeli ustawa przewiduje nadzwyczajne obostrzenie górnej granicy ustawowego zagrożenia (§ 1),

- dolną granicę ustawowego zagrożenia, w wysokości 100 złotych, we wszystkich wypadkach, w których ustawa szczególnie nie określa tej granicy zagrożenia grzywną określoną kwotowo (§ 2).

Dodany art. 14a p.w.k.k. rozwiązuje intertemporalny problem orzekania w kwestii wykonania kary pozbawienia wolności w sprawach, w których prawomocnie orzeczono środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym albo w innym odpowiednim zakładzie, w związku z popełnieniem przestępstwa w stanie ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności.

Skreślenie ust. 1 w art. 171 ustawy — Prawo bankowe (art. 5 ustawy nowelizującej) jest konsekwencją wprowadzenia do kodeksu karnego form uproszczonej kryminalizacji na przedpolu oszustwa finansowego w projektowanym art. 297a k.k.

W ust. 2 art. 171 tej ustawy usuwa się istotny błąd interpunkcyjny, który występuje w opisie znamion, i dostosowuje się sankcję za naruszenie monopolu nazewniczego, zastrzeżonego dla banku, do zagrożenia za odpowiednie przestępstwo określone w art. 297a k.k.

Zmiana w art. 171 ust. 3 ustawy — Prawo bankowe ma na względzie nie tylko skreślenie ust. 1, lecz także konieczność rozszerzenia kręgu podmiotu przestępstwa określonego w ust. 2 na reprezentanta osoby fizycznej lub interesu takiej osoby.

Nowelizacja art. 6 (skreślenie § 2) i art. 20 (zmienione odwołania do Kodeksu karnego w § 2) ustawy — Kodeks karny skarbowy (art. 6 ustawy nowelizującej) jest konsekwencją rezygnacji w Kodeksie karnym z instytucji tzw. czynu ciągłego (art. 12 k.k. w brzmieniu dotychczas obowiązującym) oraz ciągu przestępstw (w brzmieniu skreślonego w projekcie art. 91 k.k.). Nie ma powodów, aby w obrębie szeroko rozumianego prawa karnego podstawowe zasady odpowiedzialności za czyny zabronione regulować odmiennie tylko dlatego, że chronią porządek finansowy państwa. Wobec tego do przestępstw i wykroczeń skarbowych znajdą zastosowanie przepisy art. 12 i art. 56a k.k. w brzmieniu projektu, natomiast popełnienie dwóch albo więcej przestępstw w warunkach wskazanych w art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. zostanie okolicznością, która pozwala na nadzwyczajne obostrzenie kary według szczególnych reguł.

Dodany przepis § 1 w art. 20 ustawy — Kodeks karny skarbowy eliminuje kontrowersje, jakie w obowiązującym stanie prawnym wywołuje brak przepisu zezwalającego wprost na łączenie kar i środków karnych, orzeczonych za realnie zbiegające się przestępstwa i przestępstwa skarbowe.

Art. 7 ustawy nowelizującej ustanawia regułę prawa międzyczasowego, znaną obowiązującemu art. 15 ustawy — Przepisy wprowadzające Kodeks karny, na użytek zmienionych przepisów o przedawnieniu karalności niektórych przestępstw oraz przepisu skutkującego nieprzedawnialnością wykonania kary dożywotniego pozbawienia wolności w razie warunkowego zwolnienia z tej kary (art. 80 § 3 k.k. według projektu).

Wejście w życie ustawy w proponowanym brzmieniu nie spowoduje skutków finansowych dla budżetu państwa.

Projekt zmierzając między innymi do dostosowania polskiego prawa do zobowiązań międzynarodowych jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

IV. DYSKUSJA W KRAKOWIE

Prof. Jerzy Stelmach

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego

Bardzo serdecznie witam w imieniu Wydziału. Cieszę się, że taka konferencja może się odbyć tutaj w Krakowie. Dziękuję Pani prof. Marii Szewczyk i Panu prof. Andrzejowi Zollowi za przygotowanie tej konferencji. Chciałbym powitać Pana dr. Lecha Paprzyckiego (Prezesa Izby Karnej Sądu Najwyższego), Pana prof. Andrzeja Wąska, Pana prof. Mariana Filara, Pana prof. Tomasza Kaczmarka, Pana dr. Ryszarda A. Stefańskiego, Pana prof. Z. Hołdę oraz Pana dr. Piotra Kardasa. Chciałbym życzyć, żeby dzisiejsza dyskusja oraz uwagi Państwa wywarły istotny wpływ na ostateczny kształt reformowanego ponownie Kodeksu karnego. Sądzę, że fakt, iż jest w Sejmie i jest już po pierwszym czytaniu nie wyklucza, że głos tak prominentnych karzystów pozostanie niewysłuchany. Życzę wobec tego owocnej dyskusji.

Prof. Maria Szewczyk

W celu uporządkowania naszej dyskusji — bowiem tematów jest mnóstwo, pozwolę sobie zaproponować następujące tematy tejże dyskusji: a) zmiany określenia umyślności i nieumyślności w Kodeksie karnym; b) rezygnacja z instytucji czynu ciągłego i ciągu przestępstw i powrót do instytucji przestępstwa ciągłego; c) modyfikacja dyrektyw sądowego wymiaru kary; d) zaostrzenie wymiaru kary przy recydywie, przestępstwach popełnionych w grupie oraz innych typach czynów zabronionych oraz e) regulacja instytucji tzw. małego świadka koronnego. Są to tylko propozycje i nie musimy się do nich ograniczać. Proszę teraz o krótkie wprowadzenie Pana prof. A. Wąska.